

CO W BUZI PISZCZY? CZ.2

W poprzednim numerze *Harmonii* opisałam, jak wygląda leczenie kanałowe i dlaczego jest ono niewłaściwe, zachęcam do przeczytania tego numeru. Kiedy kilka lat temu, na początku mojej drogi zawodowej po raz pierwszy zetknęłam się z problematyką dotyczącą zębów, nie zdawałam sobie sprawy, jak szerokie i ważne jest to zagadnienie.

Prawdopodobnie większość z nas regularnie odwiedza swojego dentystę i na bieżąco kontroluje kondycję swojej jamy ustnej, w razie konieczności uzupełnia ubytki i usuwa płytkę nazębną.

Wiele lat temu podczas mojej rutynowej wizyty u stomatologa pojawiła się konieczność leczenia kanałowego dwóch zębów. Powiedziano mi, że jeśli tylko jest taka możliwość, należy „ratować” własne zęby. Po zabiegu żyłam w przekonaniu, że wszystkie zęby mam zdrowe i „wyleczone”. Dziś wiem, jak bardzo się myliłam. **Zęby „leczono” kanałowo i plombę amalgamatowe** to tylko część niespodzianek ukrytych w naszej buzi. Do najczęściej spotykanych zaliczyć można również inne metale, np. **implanty tytanowe**, czy też różnego rodzaju **metalowe osadzenia koron lub mostów**.

Doskonale wiemy, jakie właściwości mają metale. Jedną z głównych jest przewodzenie prądu. Dokładnie to samo dzieje się w naszej buzi. Każdy metal, który nosimy w tkankach, przewodzi promieniowanie elektromagnetyczne w zasięgu, którego jesteśmy. Zawsze, kiedy rozmawiamy przez komórkę, kiedy śpimy, a nasza domowa sieć Wi-Fi czy też sieć sąsiadów są włączone, nawet kiedy idziemy ulicą i jesteśmy w zasięgu nowoczesnych wież telefonii GSM, 5G, nasze „metale” w buzi pracują jak antena. Fala GSM, która za pośrednic-



twem metalowych części w naszej buzi stymuluje nasz centralny układ nerwowy, wywołuje permanentny stan zapalny, co w konsekwencji przekłada się np. na chroniczne zmęczenie, czy też na bóle w różnych częściach ciała. Taki stan może przyczyniać się również do rozwoju nowotworów, w tym nowotworów mózgu.

Kiedy w latach 60. ubiegłego wieku powstawały implanty tytanowe, nie było jeszcze sieci telefonii komórkowej GSM i nikt nie przewidział tak szybkiego jej rozwoju, a tym bardziej, jaki będzie miała wpływ poprzez zainstalowane w buzi implanty tytanowe na nasze zdrowie i życie. Fale elektromagnetyczne poprzez tytanowe implanty lub inny metal w jamie ustnej rozgrzewają nasze tkanki, powodując m.in. wzmożony rozwój bakterii beztlenowych i patogenów.

WPLYW IMPLANTÓW TYTANOWYCH NA NASZE ZDROWIE:

- ▶ implanty tytanowe stymulują nasz układ odpornościowy 24/7 – również wtedy, gdy śpimy,
- ▶ wywołują efekt galwaniczny (bakterie w jamie ustnej – wystarczą 2 implanty i mała żaróweczka się zaświeci),
- ▶ robią z nas chodzącą antenę, która jest w ciągłym zasięgu sieci GSM i Wi-Fi nawet w nocy,
- ▶ często wywołują reakcje alergiczne,
- ▶ korodują, ponieważ nawet implant klasy premium zawiera 0,40% domieszek innych metali.

Z PRAKTYKI NATUROPATY

Mężczyzna lat 52, od 7 lat nosił 2 implanty tytanowe. Odżywianie wzorowe, bez glutenu, kazeiny, cukru. Bez nałogów,

	Cp Klasa (Grade) I	Cp Klasa (Grade) II	Cp Klasa (Grade) III	Cp Klasa (Grade) IV	Ti ₆ Al ₄ V	Ti ₆ Al ₄ V ELI
N	0,03	0,03	0,03	0,03	0,05	0,05
C	0,10	0,10	0,10	0,10	0,08	0,08
H	0,015	0,015	0,015	0,015	0,015	0,012
Fe	0,02	0,03	0,03	0,05	0,30	0,10
O	0,18	0,25	0,35	0,40	0,20	0,13
Al	-	-	-	-	5,50-6,75	5,50-6,50
V	-	-	-	-	3,50-4,50	3,50-4,50
Ti	pozostałość (balance)	pozostałość (balance)	pozostałość (balance)	pozostałość (balance)	pozostałość (balance)	pozostałość (balance)

Źródło: jeden z gabinetów stomatologicznych w Polsce



okresowo w miarę potrzeb stosował suplementację. Od co najmniej 3 lat pogłębiająca się depresja, problemy w kolanem i barkiem. Po konsultacji w gabinecie stomatologii biologicznej podjęto decyzję o jak najszybszym usunięciu implantów tytanowych. Dwa dni po zabiegu wszystkie objawy depresji zniknęły, po 5 dniach ból kolana i barku również zniknął. Mężczyzna określił, że czuje się jakby mu zabrano z głowy ogromny ciężar.



Często patrząc na swoje zęby w lusterku, widzimy, że wszystko jest ok, korona jest piękna i nie ma ubytków. W rzeczywistości cała prawda ukryta jest poniżej linii dziąsła.

JEŚLI NIE TYTAN, TO CO?

Wszystko zależy od tego, gdzie brakuje zęba, co oznacza, że jest to sprawa bardzo indywidualna. Jeśli jest to ząb, którego brak nie zaburza całego zgryzu i komfortu żucia, dopuszczalne jest pominięcie protezowania. W sytuacji, kiedy są to zęby w uśmiechu, czy też potrzebne w symetrii zgryzu, wtedy należy rozważyć, co w zamian. Najbardziej bezpieczne są elastyczne protezy lub implanty z cyrkonu.

TLENEK CYRKONU JEST PRZED WSZYSTKIM:

- ▶ elektrycznie obojętny,
- ▶ immunologicznie bio-kompatybilny, czyli ma najlepszą biouzgodność z naszymi tkankami.

Przed zabiegiem implantacji należy zadbać, aby organizm był odżywiony na poziomie komórkowym. Jest to niezbędne, aby taki implant prawidłowo się przyjął. W każdym profesjonalnym gabinecie stomatologii immunologicznej pacjent przed zabiegiem jest przygotowywany do implantacji po-

przez analizę jego badań krwi i odpowiednio dobraną suplementację.



CZY TO JUŻ WSZYSTKO? NIESTETY NIE...

W wyniku przewlekłe utrzymującego się stanu zapalnego w jamie ustnej powszechnie występuje „niespodzianka” w postaci **martwicy kości** – inaczej nazywaną **kawitacją**.

Jest to przewlekły stan zapalny, który może wynikać:

- ▶ z niewłaściwie oczyszczonego miejsca po ekstrakcji zęba (często po ekstrakcjach zostają kawałeczki korzenia, które gniją i rozkładają się, powodując przewlekłe dolegliwości),
- ▶ z przewlekłego niedoboru składników odżywczych w organizmie – niedożywienia.

Jakie mogą być objawy kawitacji?

- ▶ przewlekłe zmęczenie i brak energii (wypalenie zawodowe)
- ▶ dolegliwości sercowo-naczyniowe
- ▶ „wyczerpanie” nadnerczy
- ▶ przyrost masy ciała, alergie, choroby skóry,
- ▶ problemy z jelitem cienkim, a zwłaszcza borelioza (sic!)

W zwyrodniałych tkankach odkładają się znaczne ilości:

- ▶ rtęci, arsenu, ołowiu, aluminium,
- ▶ glifosatu i pestycydów (ostatnio coraz więcej),
- ▶ pasożytów, bakterii patogennych typu chlamydia, mycoplasma czy bartonella.

Jak sprawdzić, czy w Twojej jamie ustnej znajdują się potencjalne zagrożenia? Analiza źródeł odogniskowych jamy ustnej Diagnovita to wieloaspektowa analiza zdjęć rentgenowskich pantomograficznych wykonana przez zespół stomatologów biologicznych.

<http://odnova24.eu/oferta/diagnovita/>.

Pola interferencyjne to skutki działania stanów zapalnych w jamie ustnej na inne obszary naszego organizmu. Nie ma znaczenia, czy w buzi jest tylko jeden ząb leczony kanałowo, czy tylko jedna plomba amalgamatowa.

Osoby, które trafiają do mojego gabinetu, zmagają się z różnymi objawami. Często są to:

- ▶ bóle stawów (często lędźwiowa część kręgosłupa),
- ▶ bóle mięśni, często, co jakiś czas innych,
- ▶ zaburzenia gospodarki hormonalnej,
- ▶ depresja,
- ▶ migrena,
- ▶ choroba dwubiegunowa,
- ▶ przewlekłe, nawracające zapalenie zatok.

Pacjenci z tego typu dolegliwościami szukają pomocy u lekarzy różnych specjalności, ale nigdy nie jest to dentysta. Każda osoba, po uporządkowaniu wszystkich stanów patologicznych w jamie ustnej, niemal natychmiast odczuwa poprawę swojego stanu zdrowia.

Na uwagę też zasługuje fakt, że w latach 50-tych ubiegłego wieku, niemiecki onkolog dr Josef Issels zainspirowany badaniami dr Price'a poszedł o krok dalej. Skoro ogniskowe infekcje przy wypełnionych kanałach korzeniowych w ciągu około 3 lat prowadzą do zapaści systemu immunologicznego, mogą także być **PRZYCYNĄ RAKA**. W klinice, którą otworzył leczył pacjentów, którzy zostali uznani za nieuleczalnych za pomocą konwencjonalnych metod leczenia. On jednak miał skuteczność 95% u tych beznadziejnie chorych pacjentów, a leczenie zaczynał od usunięcia wszystkich metali oraz stanów zapalnych z jamy ustnej. Dlaczego dzisiaj się tego nie robi? Tak postawione pytanie pozostawię bez odpowiedzi...

STAROŚĆ NIE RADOŚĆ, MŁODOŚĆ NIE WIECZNOŚĆ..., A MOŻE JEDNAK?

Czy zlikwidowanie patologii i stanów zapalnych w naszej buzi może mieć wpływ na proces starzenia się nasze-



go organizmu? Zdecydowanie tak! Udowodniono, że nadmiar adrenaliny produkowanej przez nasze nadnercza w wyniku stresu wywołanego ciągłym stanem zapalnym, powoduje, że nasze telomery są coraz krótsze, co znaczy, że żyjemy coraz krócej... Telomery pełnią funkcję zegara molekularnego, odmierzającego długość życia komórki, a tym samym starzenia się organizmu, powstawania uszkodzeń, rozwijania chorób i „nowotworzenia”. Stany zapalne w jamie ustnej są jednym z czynników prowadzących do ciągłego skracania się telomerów.

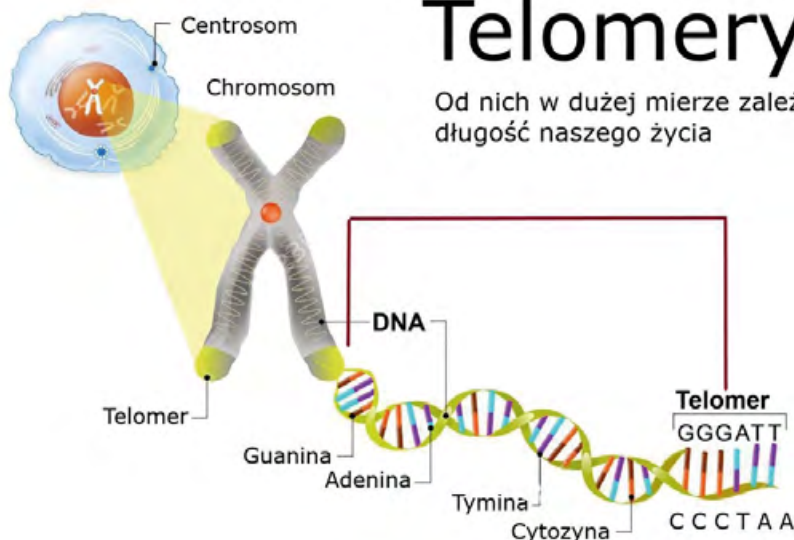
Z PRAKTYKI NATUROPATY

Do mojego gabinetu trafia wiele osób z chorobą Leśniowskiego-Crohna. Od ponad 2 lat, kiedy mam do dyspozycji analizę spektrofotometryczną Oligo-check, otrzymuję natychmiastową in-



rowałam na nic przewlekle, miałam poczucie, że coś mi nie do końca gra w tym moim ukochanym ciałku. Od 13 roku życia miałam problemy z kręgosłupem. Jestem pokoleniem dzieci, które nie siedziało godzinami przed kom-

Mój organizm już ponad 20 lat jest w zupełnie innej kondycji niż u większości. Od dawna nie jem toksycznego jedzenia, nie otaczam się toksycznymi ludźmi, jednak pomimo tego mój kręgosłup ciągle dawał o sobie znać. W chwili obecnej, kiedy pozbyłam się amalgamatów, osteoliz oraz zębów leczonych kanałowo dopiero czuję, że żyję naprawdę na 100% moich możliwości. Nie mam żadnego bólu kręgosłupa, nic nie wraca. No i ostatni, najprzyjemniejszy element, czuję się młodszą co najmniej o 20 lat ;) I tego również Tobie życzę drogi Czytelniku ☺



Telomery

Od nich w dużej mierze zależy długość naszego życia

formację o poziomie m.in. metali ciężkich u danej osoby. Dzięki temu wiem, czy powinniśmy pogłębić diagnostykę jamy ustnej. Każda z osób chorujących na L-C miała przynajmniej jedną plombę amalgamatową. Jeden z mężczyzn, około 30-letni chorujący od 15 lat na L-C, miał ich 18! Żaden z lekarzy i profesorów, którzy prowadzili tego pacjenta w ciągu ostatnich lat, nigdy nie zapytał go o zęby.

Pozytywnych zmian doświadczyłam też na sobie. Wszystko, co opisałam na łamach *Harmonii*, doświadczyłam na sobie i w swoim gabinecie. Nie jest to tylko teoria. Pomimo tego, że nie cho-

puterem czy komórką. Do późna ganiałam po podwórku, wisałam na trzepaku (kto też wisi!), wszystkie wakacje spędzałam u babci na wsi, gdzie jadłam tylko organiczną żywność. Niestety to był czas, kiedy pojawiły się u mnie pierwsze plomby amalgamatowe (sic!). Problemy z kręgosłupem z biegiem lat pogłębiały się. Regularnie ćwiczyłam, chodziłam do fizjoterapeutów i było w miarę ok – „pod kontrolą”, ponieważ co jakiś czas ból wracał, w wyniku zwiększonego stresu czy też większej ilości obowiązków. Amalgamaty usunęłam w wieku ok 20 lat (bo były brzydkie), ale pojawiły się zęby leczone kanałowo...

Dziś już wiem, że nie wyleczymy skutecznie żadnej choroby przewlekłej w tym nowotworu, jeśli nie pozbedzimy się wszystkich stanów zapalnych oraz innych patologii z jamy ustnej.



Katarzyna Wojda

Mistrz Naturopata i hirudoterapeutka, propagatorka zdrowego stylu życia i edukatorka. Ukończyła Polską Szkołę Naturopatii Akademii Kształcenia Ustawicznego Rzemiosła i Przedsiębiorczości. Prawo wykonywania zawodu naturopaty obroniła

w Izbie Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, a dyplom mistrzowski obroniła przed Warmińsko-Mazurską Izbą Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie. Członkini Warmińsko – Mazurskiego Cechu Naturoterapeutów. Praktykę zawodową zdobywała m.in. u dr. Huberta Czerniaka Gabinet „Włączmy Myślenie”, u dr. Andrzeja Więckowskiego w Holistic Vital w Wągrowcu oraz u dr. Igora Dogockiego w Bioclinic w Brodnicy. Konsultant Totalnej Biologii i trener Radykalnego Wybaczenia. Organizatorka turnusów prozdrowotnych Ja Jestem Odnova, podczas których uczestnicy pracują z ciałem i duszą. www.jajestemodnova.pl i www.odnova24.eu.